

Chyba wiemy, kto winien

Autor anonimowego listu cytowanego w tekście *Kto winien?* („Pauza Akademicka” 374), ma rację. Technika i jej nauki zdominowały cywilizację, a humanistyka nie umie znaleźć się w tej sytuacji. Jak pisze: „mleko się wylało.” To prawda. Jednak pewne jego oceny trzeba sprostować.

Rewolucja przemysłowa nie spotęgowała niewolnictwa, a właściwie formalnie je zniósła. To nie technika ograniczyła humanistykę w świecie, lecz raczej ją wyzwoliła, ponieważ nowy wielki kapitał był dobrym sponsorem rozwoju humanistyki (wielkie dzieła sztuki, literatury, operowe, filmowe itp.) w postaci tzw. wysokiej kultury. M.in. wyzwolili się artyści (np. malarze impresjoniści, którzy wyszli z atelier i odkryli piękno natury i – co najważniejsze – mieli nowo wzbogaconych na teże rewolucji sponsorów swych dzieł. Może z wyjątkiem jednego malarza, którego dzieła dopiero dzisiaj są chyba najwyższej cenie.

O ile pierwsza wojna światowa była spowodowana ekspansją gospodarczą Niemiec (tu ów Autor ma rację), to druga była odpowiedzią na zachłanność francuskiego kapitału, a jej głównym celem była pseudohumanistyczna teza, że wyższa, niemiecka kultura ma prawo do większej przestrzeni (*Lebensraum*), a więc miała się zrealizować w parciu na wschód i rozwoju wyższej kulturowo rasy. Strategia ta nie była wynikiem parcia techniki, a raczej kultury (źle pojętej). Natomiast technika miała zrealizować ową kulturę. Ta degrengolada miała miejsce w Niemczech, kraju ze sławną kulturą wysoką.

Jak widać z tego bardzo krótkiego przeglądu, był taki okres, kiedy humanistyka skorzystała z rozwoju techniki, aczkolwiek z biegiem czasu nie znalazła sił i odwagi, aby ukierunkować dalszy rozwój techniki. Co tu dużo mówić – technika prowadzi cywilizację do gospodarki bez pracowników, czyli zautomatyzowanej i zrobotyzo-

wanej. Czyli nieludzkiej w dosłownym i pośrednim tego słowa znaczeniu. Na ten temat humaniści milczą i tylko narzekają na niedogodności w posługiwaniu się pc-tami czy smartfonami.

Kiedy na moim (amerykańskim) uniwersytecie powstało Uczelniane Centrum ds. Humanizmu, napisałem do jego kierownictwa, by przede wszystkim zaproponowali program, który będzie humanizować studentów i profesurę z koledży: inżynierskiego, biznesowego, edukacyjnego (kształcenie nauczycieli), medycznego i prawniczego, ponieważ te środowiska są najbardziej sprawcze w funkcjonowaniu społeczeństwa. Niestety, humaniści z tegoż Centrum skupili się na humanizowaniu humanistów i nie wyciągnęli ręki do środowiska spoza koledżu Arts and Science.

Jak widać, humaniści wolą mówić do siebie, a nie do nas. Humaniści muszą wyjść ze swych katakumb i „polubić niehumanistów”, których przekształcą w humanizujących specjalistów – a ich przesłanie obiegne świat. A wtedy my wszyscy, być może, staniemy się humanistami. Już raz podobna strategia udała się w zachodniej cywilizacji 1704 lat temu, kiedy chrześcijaństwo zostało uznane za legalną religię, ponieważ opierało się na humanistycznej zasadzie: „kochaj bliźniego swego, jak siebie samego,” czyli nie zabijaj – co spodobało się ludziom.

Myślę, że jest już za późno na skuteczną komunikację interdyscyplinarną, czego wynikiem jest wulgaryzacja tak wysokiej, jak i popularnej kultury oraz brak zgody między ludźmi na cokolwiek – tak w Polsce, jak i w świecie. Czyli nie będzie lepiej? Chyba że obecna cywilizacja upadnie i po pewnej pauzie (nowych „ciemnych wiekach”) zaczniemy ją na nowo odradzać (byłby to *Renaissance II*), z uniknięciem dotychczasowych błędów.

ANDRZEJ TARGOWSKI

Western Michigan University, USA

Okno na świat Adama Korpaka



Wszystko zależy od skali
Rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyzomski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.